

MAŁGORZATA BURTA

## O JEDWABNEJ STRONIE WIERSZA [*SNUĆ MIŁOŚĆ...*] ADAMA MICKIEWICZA

Wiersze Mickiewicza wymagają wnikliwej lektury. Ich pociągające, wciąż niedoczytane znaczenia wyłaniają się najchętniej z cierpliwie ponawianych prób mikroprzestrzennej obserwacji i skupionego wysiłku. Moją uwagę „omotał” pierwszy wers lozańskiego dumania [*Snuć miłość...*]. Z sugestywnego początku: „Snuć miłość, jak jedwabnik nić wnętrzem swym snuje”<sup>1</sup> dobywa się („rozsnuwa”) cenna reszta, aż do końcowej notki zamieszczonej na obrzeżach tekstu, po dwunastym wersie: „1839 Lausanne”. Ponawiam pytanie o prapoczątek utworu, o jego pierwszy profil, o powinowactwa, metryki i eksplikacje inicjalnej metafory jedwabnika, a także o konsekwencje szczegółowych tropów badawczych i ciągi dalsze prób rozumienia sztuki lirycznej Mickiewicza.

### Z AUTOGRAFU DO EDYCJI

Mickiewicz wpisał wiersz [*Snuć miłość...*] od samej góry na stronie nr 15 (karcie 9 *recto*) ozdobnego kodeksu-notatnika zawierającego m.in. *Zdania i uwagi* (rkps 32 wg katalogu Muzeum Adama Mickiewicza w Bibliotece Polskiej w Pary-

---

Dr MAŁGORZATA BURTA – Katedra Badań nad Romantyzmem i Twórczością Cypriana Norwida na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; [m.burta@uksw.edu.pl](mailto:m.burta@uksw.edu.pl)

<sup>1</sup> Wiersz przytaczam (o ile nie zaznaczono inaczej) za edycją: A. MICKIEWICZ, *Dzieła wszystkie*, red. K. Górski, t. I, cz. 3: *Wiersze 1829-1855*, oprac. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1981, s. 75.

zu). Z początkowych słów wiersza musiał się ukształtować zastępczy tytuł tekstu, który w oczywisty sposób rozpołowił porównanie „Snuć miłość jak jedwabnik...” i upowszechnił tylko jego pierwszą część (zaakcentował inicjalny bezokolicznik i temat miłości), pozostawiając nieco w cieniu ważne dopełnienie. W autografie wiersz opatrzony jest typowo brulionowym nadpisem – czterema niestarannymi, niejednakowymi, niewyśrodkowanymi, zapewne pospiesznie postawionymi krzyżykami<sup>2</sup>. I o ile pierwotna postać utworu jest bardzo niestaranna („Zapis poety, pospieszny, z wielu błędami, z opuszczeniami liter i z innymi zniekształceniami słów, jest brulionem w niektórych swych partiach trudnym do odczytania; zwłaszcza tam, gdzie pismo pokryte jest plamami atramentowymi [...]”<sup>3</sup>), o tyle początkowe wyrazy („Snuć”, „miłość”, „jak”, „jedwabnik”, „nić” i „snuje”) nie przechodziły metamorfoz, nie są przesłonięte atramentem i nie budzą żadnych wątpliwości przy próbie transliteracji. Z autopsji autografu jasno wynika, że Mickiewicz w obrębie pierwszej linijki wiersza poprawił jedynie fragment „s piersi swych” na ostateczne „wnętrzem swem”: „Snuć miłość jak jedwabnik nić s <piersi swych> wną[r] zem swem snuje”<sup>4</sup>. Nową wersję wpisał nad jednoznacznie unieważnionymi, przekreślonymi słowami, zapewne pospiesznie, bo pozostawił niepotrzebny już przyimek, a wyraz „wnętrzem” – na tyle niestarannie, że przypomina raczej „wsątzem” czy „wszętzem”<sup>5</sup>. Dostępny fragment z metaforą jedwabnika był od razu gotowy, pewny.

Warto przypomnieć, że pierwsza wzmianka o [*Snuć miłość...*] ukazała się w redagowanym przez Lucjana Siemieńskiego dodatku miesięcznym do krakowskiego dziennika „Czas”, w tomie drugim (kwiecień – maj – czerwiec) z 1856 roku, w anonimowym artykule przypisywanym Julianowi Klaczcze pt. *Rękopisy po Adamie Mickiewiczu i niedrukowane ustępy z „Pana Tadeusza”*. W pobieżnych wypisach z inwentarza ułożonego przez Karola Sienkiewicza, Eustachego Januszkiewicza i Juliana Klaczkę, w oddziale „Poezya”, natrafiamy na notkę *Urywek: Lozanna 1839* i zamieszczony pod nią fragment:

Snuć miłość jak jedwabnik nić wnętrzem swém snuje  
 Łać ją z serca jak źródło...

<sup>2</sup> Najpełniejszy opis brulionowej wersji i sąsiedztwa utworu [*Snuć miłość...*] znajdujemy w *Uwagach edytorskich* Czesława Zgorzelskiego w cytowanej edycji: s. 170-171 (opis notatnika); s. 321-326 (opis wiersza).

<sup>3</sup> Tamże, s. 321.

<sup>4</sup> Zob. *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów. Część druga: 1830-1855*, oprac. Cz. Zgorzelski, red. nauk. M. Kalinowska, Z. Stefanowska, Wrocław 1998, s. 122 (podobizna karty 9 r brulionu – [93]).

<sup>5</sup> Tamże (przypis nr 1 podaje „ściśłą transliterację”).

Obok niespełna półtorawersowego incipitu-cytatu widnieje lakoniczny dopisek o reszcie utworu: „10 wierszy”<sup>6</sup>. W tym kontekście zaskakuje fakt, że inicjalny wers w pierwodruku (Paryż 1880) ma kodę niezgodną zarówno z poprawionym przez Mickiewicza zapisem w autografie, jak i z przytoczonym w „Czasie” fragmentem: „Snuć miłość jak jedwabnik nić z piersi swych snuje”<sup>7</sup>. Jeszcze inną wersję, znacznie śmieiej zmodyfikowaną, znajdujemy w *Przedmowie* do edycji listów Mickiewicza. Władysław Mickiewicz w kwietniu 1870 roku napisał o ojcu-autorze:

Zawsze i wszędzie był on wierny bez oglądania się słowom, które w 1839 r. rzucił naprędce na papier w swym pugilaresie:

Snuć miłość jak jedwabnik nić ze siebie snuje,  
 Lać ją z wnętrza jak źródło wodę z siebie leje,  
 Rozpłaszczać ją jak blachę gdy się złoto kuje,  
 Rozsypywać po ziemi jak się zboże sieje,  
 A hodować jak matka gdy dziecię piastuje<sup>8</sup>.

Stanisław Pigoń myślał z troską także o tym wierszu lozańskim, gdy w słynnym edytorskim artykule *Jakiego Mickiewicza znamy?* wyrzucał „niedbałość wydawcy, nieszacunek dla poprawnej litery tekstu”<sup>9</sup> poety, z którego „jak ze słów pacierza, zmienić nie można ni jednej litery!”<sup>10</sup>. Właśnie wiersz [*Snuć miłość...*] jest dla Pigońa „najdosadniejszym [...] wprost skoncentrowanym przykładem zniekształcenia walorów wyrazu poetyckiego przez wydania dotychczasowe”<sup>11</sup>. Autor podaje

<sup>6</sup> [J. KLACZKO], *Rękopisy po Adamie Mickiewiczu i niedrukowane ustępy z „Pana Tadeusza”*, „Czas. Dodatek miesięczny” 1856, t. 2, s. 413. Teresa Winek przypomina, że w sprawozdawczym artykule poinwentaryzacyjnym przytoczone są „incipity lub fragmenty tzw. wierszy lozańskich, *Wierszy Franciszka Grzymały*, bajek, dramatów francuskich, informacje o prozie historycznej i pismach politycznych i innych. Omówienia ograniczają się do podania objętości rękopisów oraz uwag, czyją ręką zostały zapisane. Najstaranniej potraktowano materiał autografowy *Pana Tadeusza*, z którego zamieszczono 30 większych wariantów tekstu i wskazano «trzy tuziny» błędów drukarskich”. *Eustachy Januszkiewicz i Julian Klaczko jako wydawcy „Pism” Adama Mickiewicza*, „Pamiętnik Literacki” 2005, z. 4, s. 195 (przypis). Zob. także: T. WINEK, „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. *Autografy i edycje*, Toruń–Warszawa 2011, s. 53-55.

<sup>7</sup> A. MICKIEWICZ, *Dzieła. Wydanie zupełne przez dzieci autora dokonane*, t. V, Paryż 1880, s. 14. Wersję tę powtarza między innymi edycja: *Dzieła wszystkie Adama Mickiewicza*, wyd. T. Pini, M. Reiter, t. I: *Pisma poetyczne*, oprac. T. Pini, Lwów 1911, s. 46.

<sup>8</sup> *Korespondencja Adama Mickiewicza*, t. I, Paryż 1870, s. VII. Na końcu tomu załączony jest *Opis bibliograficzny wydań dzieł Adama Mickiewicza*, w którym pominięto wiersz [*Snuć miłość...*].

<sup>9</sup> S. PIGOŃ, *Jakiego Mickiewicza znamy? Garść uwag o tekstach i autografach jego dzieł*, „Przeгляд Warszawski” 2(1922), t. 3, nr 12 (wrzesień), s. 316.

<sup>10</sup> Tamże, s. 312.

<sup>11</sup> Tamże, s. 319. Do wydań z niedbale odczytanym wierszem zaliczyć trzeba między innymi edycję *Poezje Adama Mickiewicza. Wydanie nowe zupełne, ułożone, objaśnione i wstępem opatrzone przez Piotra Chmielowskiego*, t. I, Kraków 1899, s. 225: „Snuć miłość, jak jedwabnik z swych piersi nić snuje”.

redakcję „należyta, wyluskaną z przekreśleń autografu”, w której wers inicjalny ma następujący kształt: „Snuć miłość, jak jedwabnik nić wnątrzem swem snuje”<sup>12</sup>. Pigoń podał do druku po raz pierwszy podobiznę brulionowego zapisu lozańkiego wiersza wraz z transliteracją („stenografią poetycką”) w dziele „Zapiski” miesięcznika „Przegląd Warszawski” (marzec 1925). Interesujący nas wers – „oddany drukiem wiernie” – wygląda następująco: „Snuć miłość jak jedwabnik nić (s piersi swych) wnątrzem swem snuje”<sup>13</sup>. W takiej postaci przedrukowany jest w lwowskim tomie *Poezji*<sup>14</sup>, rozpowszechniony w wydaniu „narodowym”<sup>15</sup>, „jubileuszowym”<sup>16</sup> i „rocznicowym”<sup>17</sup>.

### Z MISTYKÓW

W wierszu [*Snuć miłość...*] pobrzmiewają echa idei mistyków. Nie znajdziemy w nim jednak zwerbalizowanych przypisów źródłowych czy konkretnych atrybucji. W dotychczasowych badaniach niejednokrotnie wzmiankowano o przypuszczalnych zapożyczeniach i możliwych – enigmatycznych, skojarzeniowych – paralelach lozańskiego dumania z tradycją mistyczną. Nić podobieństwa do znanych w epoce pism Louis-Claude’a de Saint-Martina (1743-1803) dostrzegł Pigoń<sup>18</sup>, rozwinął i zbadał Waclaw Borowy<sup>19</sup> oraz Waclaw

<sup>12</sup> S. PIGOŃ, *Jakiego Mickiewicza znamy? ...*, s. 320.

<sup>13</sup> S. PIGOŃ, *Autograf wiersza Mickiewicza „Snuć miłość”*, „Przegląd Warszawski” 5(1925), t. 1, nr 42, s. 383-384.

<sup>14</sup> A. MICKIEWICZ, *Poezje*, oprac. S. Pigoń, Lwów 1929, t. I: *Poezje rozmaite 1817-1854*, s. 466.

<sup>15</sup> A. MICKIEWICZ, *Dzieła*, red. L. Płoszewski [i in.], t. I: *Wiersze*, oprac. W. Borowy, L. Płoszewski, Warszawa 1949.

<sup>16</sup> A. MICKIEWICZ, *Dzieła*, t. I: *Wiersze*, oprac. W. Borowy, E. Sawrymowicz, Warszawa 1955.

<sup>17</sup> A. MICKIEWICZ, *Dzieła*, red. Z.J. Nowak [i in.], t. I: *Wiersze*, oprac. Cz. Zgorzelski, Warszawa 1993.

<sup>18</sup> „Nawiasem bowiem można wspomnieć, że myśl przewodnia zwrotki drugiej stoi w najbliższym związku z ideologią St. Martina, w którego książce *L’homme de désir* (Paryż 1790, s. 141) czytamy taki np. ustęp: „*Parcourrons l’échelle harmonique que l’homme embrasse dans son cours: – A l’instant de sa chute, il devint matière mêlée d’esprit. – A la seconde foi, il devient esprit mêlé de matière. – A la troisième, il devient l’esprit pur. – A la quatrième, il deviendra esprit divinisé*”. Łączność obu koncepcji „drabiny harmoniczej” u polskiego poety i u francuskiego mistyka wystąpiła wyraźniej przecież po przywróceniu zwrotce drugiej jej pierwotnego kształtu; sens utworu, zakorzenienie wyrażonej w nim myśli, teraz dopiero wystąpić mogą należycie” (S. PIGOŃ, *Jakiego Mickiewicza znamy? ...*, s. 320-321).

<sup>19</sup> „I ten cudowny wiersz lozański wiąże się z lekturą Saint-Martina, uprawianą przez Mickiewicza, jak wiadomo, długo i z entuzjazmem. Wśród mianowicie ogłoszonych przez R.A. Varnhagena

Lednicki<sup>20</sup>. Także Zbigniew Sudolski podkreślał „bardzo silny związek z ideologią Saint-Martina”, wiersz [*Snuć miłość...*] potraktował wręcz jako „poetycką transkrypcję [...] myśli francuskiego mistyka”<sup>21</sup>. Jako podsumowanie pobieżnego przypomnienia stanu badań nad bardziej czy mniej ugruntowanymi odniesieniami do pism Filozofa Nieznanego<sup>22</sup> potraktuję wnioski Borowego sprzed siedemdziesięciu lat:

A nic już u St.-Martina nie ma z tego, co w wierszu mickiewiczowskim z myśli uczyniło skrzydlatą, serce porywającą poezję. I jedwabnik, co „nić wnętrzem swym snuje”, i źródło, co „wodę z wnętrza leje”, i miłość rozwijana jak cienka blacha z ziarna złotego, i miłość nurtująca jak woda podziemna, i miłość „wiana” w górę jak wiatr, i sypana po ziemi jak zboże, i piastowana jak dzieci przez matkę: to wszystko nic już nie ma wspólnego z St.-Martinem. To już tylko Mickiewicz<sup>23</sup>.

Marian Maciejewski wielokrotnie ukazywał ślady obecności mistycznej tradycji chrześcijańskiej w twórczości romantyków, chociażby podczas sesji „Słowacki mi-

---

von Ense (w «Auszüge», Berlin 1833) «Pensées extraites d'un manuscrit de Saint-Martin» znajdujemy (§ 97) taką oto myśl:

Faisons-nous simples et petits, notre fidèle guide nous fera sentir sa douceur. Mettons ces premiers dons à profit, nous goûterons bientôt ceux de l'esprit pur, puis ceux du verbe, puis ceux de la sainteté suprême, et alors nous verrons que tout est dans l'homme intérieur.

Przykład ten daje nam wyobrażenie o typie potrażeń duchowych, które Mickiewicz zawdzięczał Saint-Martinowi. Nie można tu mówić nawet o wspólnocie myśli: bo Saint-Martin zaczyna od pokory («Stańmy się prości i mali»), gdy Mickiewicz sięga od razu do miłości, która jest dla niego źródłem wszystkich cnót innych. Moc osiągnięta przez człowieka i u jednego i u drugiego autora rośnie stopniowo (to największe między nimi podobieństwo); ale stopnie są inne: u St.-Martina uzyskuje człowiek naprzód «dary czystego ducha, potem dary ducha świętego, potem dary słowa, potem dary najwyższej świętości», i wówczas przekonywa się, «że wszystko jest w człowieku wewnętrznym». Zrozumienie tych stopni wymaga znajomości systemu mistycznego St.-Martina. U Mickiewicza wszystko jest przystępne i, rzecz znamienna, obejmuje nie tylko dziedziny ducha: słyszymy od niego przede wszystkim o «przyrodzeniu» i «żywiolach», potem o «krzewieniu», a więc szerzeniu życia. Poprzez przyrodę martwą i żywą prowadzi Mickiewicz do człowieka. Poprzez opanowanie przyrody, poprzez zdobycie najwyższej siły ludzkiej (droga jakże odmienna od sęmartenowskiej!) prowadzi miłość dopiero do anielstwa i boskości” (W. BOROWY, *Drobiazgi Mickiewiczowskie*, „Pamiętnik Literacki” 1948, s. 397-398). Należy uściślić, że autor przywołuje antologię ułożoną przez Rahele Varnhagen von Ense pt. *Angelus Silesius und Saint-Martin. Auszüge*, Berlin 1833. Zob. także: *Œuvres posthumes de M. de St. Martin*. Tome premier, Tours 1807, s. 262.

<sup>20</sup> W. LEDNICKI, *Adam Mickiewicz – romantyczny ambasador Polski przy dworze realizmu*, „Teki Historyczne” 1955, t. 7, s. 33-34.

<sup>21</sup> Z. SUDOLSKI, *Wiara Mickiewicza*, „Przegląd Powszechny” 1999, nr 11, s. 162.

<sup>22</sup> Zob. M. SEKRECKA, *Louis-Claude de Saint-Martin – le Philosophe Inconnu. L'Homme et l'oeuvre*, Wrocław 1968; M. NOWAK OP, „Czterdzieści i cztery”. *Tropem Nieznanego Filozofa*, [w:] *Mickiewicz mistyczny*, red. A. Fabianowski, E. Hoffmann-Piotrowska, Warszawa 2005, s. 112-120.

<sup>23</sup> W. BOROWY, *Drobiazgi Mickiewiczowskie...*, s. 398.

styczny”<sup>24</sup> czy „Mickiewicz mistyczny”. W referacie pt. *Mickiewiczowski „domek mego ducha”* odkrył odniesienie terezańskie w liryku [*Snuć miłość...*]:

Przede wszystkim wskazać by tu należało ową „retortę przeobstwienia”, wszelako – jak pisałem – naturalnego, którą jest głośny wiersz *Snuć miłość...* I nie jest chyba przypadkiem, że [...] rozpoczyna się od motywu jedwabnika: „Snuć miłość, jak jedwabnik nie wnętrzem swym snuje”.

Wielka mistyczka hiszpańska, św. Teresa od Jezusa w *Twierdzy wewnętrznej* poświęca długi *passus* mistycznej metaforze jedwabnika. Mając na uwadze funkcję jedwabnika w *Snuć miłość...*, wydaje się wprost niemożliwym, by Mickiewicz nie nawiązywał świadomie do tej tradycji mistycznej. [...] Snując miłość w nieskończoność – tak jak w wierszu Mickiewicza – dostępuje się pełni przeobstwienia<sup>25</sup>.

Co prawda to już nie Saint-Martin, ale też nie „tylko Mickiewicz”...

#### MISTICA TERESIANA

Wymieniony przez Maciejewskiego traktat pt. *Zamek wewnętrzny czyli Mieszkania*<sup>26</sup> (*Castillo interior o las Moradas*) to perła wśród tomów *bibliotheca mistica carmelitana*, ostatnie dzieło-testament Teresy Sánchez de Cepeda y Ahumada – Teresy od Jezusa (1515-1582), hiszpańskiej (kastylijskiej) mniszki, mistyczki, kontemplatyczki, pisarki, poetki, radykalnej reformatorzki Karmelu, Matki Fundatorki, założycielki domów zakonnych (w duchu pierwotnej reguły), kanonizowanej w 1622 roku, ogłoszonej Doktorem Kościoła w 1970 roku<sup>27</sup>. Obszerny traktat

<sup>24</sup> M. MACIEJEWSKI, *Głos w dyskusji*, [w:] *Słowacki mistyczny. Propozycje i dyskusje sympozjum. Warszawa 10-11 grudnia 1979*, red. M. Janion, M. Żmigrodzka, Warszawa 1981, s. 289-292.

<sup>25</sup> M. MACIEJEWSKI, *Mickiewiczowski „domek mego ducha”*, [w:] *Mickiewicz mistyczny...*, s. 235.

<sup>26</sup> Tytuł *Twierdza wewnętrzna* rozpowszechnił się dzięki przekładowi *Dzieł* św. Teresy autorstwa biskupa Henryka Piotra Kossowskiego (1828-1903). Od momentu pierwszego wydania w Warszawie w 1903 roku były one wielokrotnie wznowiane.

<sup>27</sup> Od czasu publikacji pierwszej biografii św. Teresy (*La vida de la madre Teresa de Jesus, fundadora de las descalças y descalços carmelitas, compuesta por el Padre Doctor Francisco de Ribera, de la Compañia de Jesus*, Salamanca 1590) ukazało się wiele bio-, biblio- i hagiograficznych opracowań, zob. m.in. M.D. SÁNCHEZ OCD, *Bibliografía sistemática de Santa Teresa de Jesús*, Madrid 2008. Znaczące ożywienie interdyscyplinarnych badań terezańskich wiązało się z obchodami pięćsetnej rocznicy urodzin reformatorzki Karmelu, zob. C. GARCIA OCD, *Bibliografía Centenario santa Teresa 2007-2015*, <https://delaruecaapluma.wordpress.com/.../bibliografia> [dostęp: 16.07.2017]. Na temat polskiej recepcji zob. m.in.: S. CIESIELSKA-BORKOWSKA, *Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim*, Kraków 1939, s. 132-160; B.J. WANAT OCD, *Bibliografía św. Teresy od Jezusa w Polsce*, [w:] *Otrzymałam ducha mądrości. Księga pamiątkowa z okazji ogłoszenia św. Teresy od Jezusa Doktorem Kościoła Powszechnego*, red. O. Filek OCD, Kraków 1972, s. 379-396.

powstawał z oporami, na wyraźne, naglące polecenie przewodników duchowych mniszki – ojca Jerónimo Graciána i księdza Alonso Velázqueza, w krótkim i niezwykle burzliwym dla reformatorki czasie od 2 czerwca do 29 listopada 1577 roku w Toledo („I tak zaczynam wypełniać [ten nakaz] dzisiaj, w dzień Trójcy Przenajświętszej, roku 1577, w karmelitańskim klasztorze św. Józefa w Toledo [...]”<sup>28</sup>) i Ávila („Pisanie tego [dzieła] zostało ukończone w klasztorze św. Józefa w Ávila, w roku 1577, w nieszpory św. Andrzeja [...]”<sup>29</sup>). Przypowieść o zamku o siedmiu mieszkaniach zaliczana jest do tzw. pism większych<sup>30</sup> w cennym dorobku św. Teresy. Łączy się bezpośrednio z *Księżką życia* (*Libro de la vida*), spisaną po raz pierwszy w 1562 roku w Toledo, nakreśloną powtórnie – po zaginięciu lub zniszczeniu egzemplarza przez samą autorkę – w 1565 roku w Ávila<sup>31</sup>. Rękopis drugiej wersji tekstu był więziony przez Inkwizycję w latach 1575-1587. Francisco Ribera podaje, że *Zamek wewnętrzny* miał po części zastąpić skonfiskowane dzieło, odtworzyć je z pamięci<sup>32</sup>. Nie miejsce tu na komparatystyczne zestawianie rozbieżności między pierwszą a przede wszystkim – drugą i trzecią autobiografią. Ważne jest to, że świadectwo św. Teresy cechuje ujmująca szczerość, która wypływa z osobistych doświadczeń duchowych<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> ŚW. TERESA OD JEZUSA, *Dzieła wszystkie*. Wydanie Jubileuszowe, t. II: *Zamek wewnętrzny czyli Mieszkania*, przeł. D. Wandzioch, W. Ciak OCD, wprowadzenia, przypisy i marginalia S. de Santa Teresa OCD, T. Álvarez OCD, M. Herráiz OCD, J.V. Rodríguez OCD, S.R. García OCD, D. Wandzioch, Poznań 2009, s. 28, [Prolog 3]. Dalsze cytaty, o ile nie zaznaczono, pochodzą z tego wydania i konfrontowane są z oryginalną edycją krytyczną.

<sup>29</sup> Tamże, s. 296, [List polecający 5].

<sup>30</sup> Przypomnijmy, że do tzw. pism większych mistyczki zaliczane są następujące dzieła: *Księga życia*, *Droga doskonałości*, *Księga fundacji* i wspomniany *Zamek wewnętrzny*.

<sup>31</sup> Powszechnie przyjęty tytuł *Libro de la vida* (*Księga życia/ Księga mojego życia*) lub *Życie* pochodzi od archiwistów z Real Biblioteca del Monasterio de San Lorenzo de El Escorial, gdzie przechowywany jest rękopis dzieła. W pierwodruku widnieją nagłówki nadany przez brata Ludwika z Leonu: *La vida de la Madre Teresa de Jesús y algunas de las mercedes que Dios le hizo, escritas por ella misma, por mandado de su confesor, a quien lo envia y dirige, y dice así*, Salamanca 1588 (*Życie matki Teresy od Jezusa i łaski, jakich Bóg jej udzielił, zapisane przez nią samą z nakazu spowiednika, do którego księgę kieruje i przesyła*). Zob. T. ALVAREZ OCD, *Komentarz do „Księgi życia” świętej Teresy od Jezusa*, przeł. B. Bojanowicz, B.K. Jakubowski, Kraków 2009, s. 5.

<sup>32</sup> „Co zaś dotyczy księgi *Mieszkań*, to odbyło się to następująco. Otóż, gdy byłem jej przełożonym i pewnego razu rozmawiałem z nią o sprawach ducha, ona powiedziała mi: «Och, jak dobrze jest opisany ten punkt w księdze mojego życia, która znajduje się w [rękach] inkwizycji!». A ja odpowiedziałem jej: «Skoro zatem nie możemy jej mieć, odtwórz w pamięci to, co ci się z niej przypomnia oraz inne rzeczy, i napisz nową księgę, i podaj w niej doktrynę w sensie ogólnym, bez wymieniania z imienia, komu przydarzyło się to, o czym tutaj mówisz». I tak poleciłem jej, aby napisała tę księgę *Mieszkań* [...]” (*La vida de la madre Teresa de Jesús...*, s. 365, cyt. za: ŚW. TERESA OD JEZUSA, *Dzieła wszystkie...*, t. II, s. 27).

<sup>33</sup> Duchową „autopsję” jako cechę dzieł karmelitanki podkreślają zgodnie badacze, między innymi Jan Morawski OCD: „[...] z własnego doświadczenia pisała o sprawach duszy i jej zjednoczeniu

...NUESTRA ALMA COMO UN CASTILLO...<sup>34</sup>

*Zamek wewnętrzny* to synteza doktryny terecjańskiej, „dusza jej autorki”<sup>35</sup>. Karmelitanka w uporządkowany sposób wprowadza w niezgłębione, mistyczne tajniki piękna i wielkości życia wewnętrznego. W salamanckim pierwodruku, przygotowanym przez brata Luisa de León<sup>36</sup>, obok zgodnego z autografem tytułu *Castillo interior*, widnieje nagłówek *Castillo espiritual o las Moradas*. Łacińska wersja tytułu wprost odnosi się do duszy: *Operum S. Matris Teresae de Jesum [...] Castellum Anima sine Septem Mansiones* (Coloniae 1627). Także tytuł pierwszego przekładu na język polski oddaje istotę dzieła: *Zamek Wewnętrzny, abo Gmachy Dusze Ludzkiej [...]. Przetłumaczenia z włoskiego na polskie W.X. Sebastyana Nuceryna [...]. W Krakowie, w Drukarni Franciszka Cezarego, Roku Pańskiego 1633*<sup>37</sup>.

W pismach św. Teresy wyraz „dusza” (*alma*) pojawia się ponad 2 tys. razy, najczęściej w *Księdze życia* (578 użyc) i w *Zamku wewnętrznym* (460)<sup>38</sup>, zawsze w przestrzeni transcendencji, często inkrustowanej obserwacjami ze świata natury. W tym ostatnim dziele dusza jest m.in. ogrodem, sadem, rajem, ułem, drzewem zasadzonym nad płynącą wodą, ogniem kadzidła, diamentem, kryształem, gospodą oraz zamkiem (pałacem królewskim z drogocennego klejnotu – *castillo* i warownią z granitu – *fortaleza*). W podwójnie znaczącym zamku aspekt mieszkalny dominuje nad funkcją obronną budowli, a przekonanie o godności duszy – nad dramatem

---

z Bogiem. Nie znajdziemy w jej pismach ani jednego zdania, które nie byłoby oparte na własnym przeżyciu i o którego prawdziwości nie byłaby sama głęboko przekonana” (ze wstępu do: s. I. ADAMSKA OCD, *Święta Teresa od Jezusa*, Kraków 1983, s. 5).

<sup>34</sup> Hiszpańskie śródtytuły pochodzą z traktatu *Castillo interior*, zob. [www.teresavila.com](http://www.teresavila.com) [dostęp: 18.07.2017] (*Moradas primeras*, cap. 1).

<sup>35</sup> T. ÁLVAREZ OCD, *Przewodnik do wnętrza Zamku. Duchowa lektura „Zamku wewnętrznego” św. Teresy od Jezusa*, przeł. D. Wandzioch, Poznań 2015, s. 5.

<sup>36</sup> *Los libros de la madre Teresa de Jesus [...]*, t. III: *Libro llamado Castillo interior o Las Moradas [...]*, En Salamanca 1588; zob. także bibliofilską edycję faksymilową: Edición facsímil editado y dirigido por Daniel Sánchez y Sánchez (Salamanca 2015). Warto dodać, że bezcenny autograf przechowywany jest teraz w kryształowym relikwiarzu w kształcie twierdzy w klasztorze sióstr Karmelitanek Bosych pw. św. Józefa w Sewilli.

<sup>37</sup> Hiszp. *castillo* – ‘zamek, pałac’; *fortaleza* – ‘twierdza’. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że autorka żyła w Kastylii, pokrytej w czasach rekonkwisty siecią grodów warownych. Przypomnijmy, że dotychczas najpopularniejszy przekład polski autorstwa bpa Henryka Piotra Kossowskiego upowszechnił tytuł *Twierdza wewnętrzna*. I jeszcze dzieło *Die Seelenburg* Edyty Stein, które w polskim tłumaczeniu nosi tytuł *Twierdza duchowa* (EDYTA STEIN – ŚW. TERESA BENEDYKTA OD KRZYŻA, *Światłość w ciemności. Wybór pism duchownych*, t. II: *Wiedza krzyża, Twierdza duchowa*, przeł. s. I.J. Adamska OCD, Kraków 1977).

<sup>38</sup> Zob. *Concordancias de los escritos de Santa Teresa de Jesús*, oprac. J.L. Astigarraga, A. Borrell, t. II, Roma 2000 (*Tabla estadística*).



wytrwałej walki z ciężącą cielesnością, przedstawioną w obrazie okalającego budowlę muru i licznych pokus z otoczenia twierdzy.

Mistyczka przedstawia duszę jako przestronne wnętrze zamku z diamentu lub przejrzystego kryształu, podzielone na siedem wielokomnatowych mieszkań (*moradas*) symbolizujących stopnie zażyłości z Bogiem. Bramą wiodącą do środka jest modlitwa. W zamku przebywa służba domowa: dozorczy, kasztelani, mistrzynie salonu (w ten konsekwentny dla architektonicznej metafory sposób wzmiankuje o zmysłach i władzach człowieka). Teresa Wielka opisuje pasjonującą wędrówkę ku zaślubinom z Jezusem, który w głównej komnacie budowli wprowadza duszę we wspólnotę Trójcy Świętej<sup>39</sup>. Autorka musi szukać odpowiedników, porównań i symboli, by podzielić się bogactwami duchowej metamorfozy: zjednoczenia, śmierci mistycznej i nowego życia w Bogu.

#### UNA COMPARATIÓN DELICADA...

W pismach św. Teresy spotykamy między innymi owieczkę, łanię, smoka, lwa, jaszczurkę, orła, gołębicę, pszczołę, mrówkę, pająka oraz chyba najśłynniejsze: gąsienicę i motyla (*gusano de seda/gusanillo, mariposa/mariposilla, palomica/palomilla*). Entomologia mistyczna to przenikanie się zoologii i teologii, widoczne w mistyczno-owadzych obrazach. Słynna metafora jedwabnika, do której odwołał się Maciejewski, pojawia się w drugim rozdziale *Mieszkań piątych*:

Słyszaliście już zapewne, jak zadziwiającym Jego [dziełem] jest to, jak uzyskuje się jedwab, gdyż jedynie On mógł wymyślić coś takiego. [...] Gdy się ociepla i na drzewach morwowych zaczynają pojawiać się liście, to jajeczko zaczyna ożywać, gdyż pozostaje jak martwe aż do czasu, gdy pojawi się ten pokarm, którym te [larwy] się odżywiają. I dzięki tym liściom morwy rosną i rozwijają się, aż do czasu, gdy są już duże, i wówczas umieszcza się im kilka gałązek, a one na nich pyszczkami zaczynają wysnuwać z samych siebie jedwab i snują z niego małe kokoniki, bardzo ciasne, w których zamykają się. I tak kończy [swój żywot] ta larwa, która jest wielka i brzydka, a z tego samego kokonu wychodzi biały motylek, wielce urokliwy (s. 133-134)<sup>40</sup>.

<sup>39</sup> W. CIAK OCD, *Wprowadzenie* [do:] ŚW. TERESA OD JEZUSA, *Dzieła wszystkie...*, t. II, s. 19-20. Autor przedstawia w pożytecznym skrócie „ogólny zarys wędrówki” przez mieszkania do centrum zamku, w którym przebywa Bóg – Oblubieniec.

<sup>40</sup> Jeżeli św. Teresa zapożyczyła motyw jedwabnika z pism Francisca de Osuna (1492-1541), to w znaczący i oryginalny sposób go rozwinęła. Por. Fray Francisco DE OSUNA, *Tercer Abecedario Espiritual. Libro que ejerció gran influencia en Santa Teresa de Avila*, Madrid 1972, tratado 16, capítulo 6: „Poca cosa es a los que quieren ser perfectos sacar de las cosas ya dichas el amor, pues que no alcanzarán la cumbre de la perfección hasta que saquen el amor de las mismas virtudes que obran

W kolejnych akapitach traktatu mistyczka uzupełnia szczegóły opisu kształtogenezy owada, balansując między precyzyjną entomologią i racjami teologii duchowości. Zasada korespondencji (odpowiedniości) obejmuje wszystkie etapy przepoczwarczenia:

[A zatem] ta larwa zaczyna mieć życie [w sobie] wtedy, gdy dzięki ciepłu Ducha Świętego zaczyna korzystać z pomocy [łaski] ogólnej, którą Bóg obdarza nas wszystkich [...]. A zatem gdy ta larwa jest już dojrzała [do przemiany] [...] zaczyna wytwarzać jedwab i budować sobie dom, w którym ma umrzeć. Chciałabym tutaj dać to dobrze zrozumieć, że tym jej domem jest Chrystus. (s. 134) A zatem, dalejże, córki moje! Dążcie do jak najszybszego zrealizowania tej pracy i utkania tego kokoniku, usuwając naszą miłość własną i naszą wolę, to nasze uwiązanie do jakiegokolwiek rzeczy tej ziemi [...] Niech obumrze, niech obumrze ta larwa, jak też to ma miejsce, gdy uczyni to, do czego została stworzona! A zobaczycie, [że ona obumiera], gdy widzimy Boga [w tym doświadczeniu zjednoczenia] i gdy widzimy siebie tak wpasowanymi w Jego wielkość, jak ta mała larwa w ten [swoją] kokon. [...] Otóż kiedy [dusza] pozostaje w tej modlitwie, całkiem obumiera dla świata i [z kokonu] wychodzi biały motylek (s. 135).

Proces przeobrażania się larwy jedwabnika w motyla jest symbolem duchowej transformacji, progiem zjednoczenia mistycznego z Chrystusem:

Przyjrzyjcie się tej różnicy, jaka istnieje pomiędzy obrzydliwą larwą a białym motylem [...]. Te dzieła, które [dusza – M.B.] wykonywała, będąc larwą, a czym było to stopniowe tkanie swojego kokonu, już nie uważa za cokolwiek warte. [Obecnie] urosły jej skrzydła, jakże zatem miałoby zadowolić ją posuwanie się krok po kroku, skoro może latać? (s. 136) [...] ten motylek ponownie szuka dla siebie miejsca [do zamieszkania], gdyż czuje się obcym wobec rzeczy tej ziemi (s. 137).

W oczyszczających *Mieszkaniach szóstych* „motyl nie jest w stanie znaleźć sobie miejsca, gdzie zatrzymałby się na dłużej” (s. 207), porywają go ekstazy i trapią znużenia, spalają pragnienia i tęsknoty za Bogiem. Śmierć motyla w *Mieszkaniach siódmych* jest tożsama z „małżeństwem duchowym”, ukojeniem, radosną pełnią życia w Chrystusie. W ten sposób metamorfoza jedwabnika oznacza uśmiercenie własnej woli, ponowne narodziny i lot w niespodziewaną nieskończoność Transcendencji.

#### JAK JEDWABNIK... PRZYPOMNIENIA ENTOMOLOGICZNE

Jedwabnik morwowy (przędka jedwabnika, *Bombyx mori*) to nocny motyl z kilkusetgatunkowej rodziny jedwabnikowatych (przędkowatych) – *Bombycidae*, wy-

---

y lo pongan en Dios para que vivan en solo amor, como la palomita que sale del gusano de la seda al fin de su obra, la cual se mantiene de solo amor, no se curando de otra cosa alguna”.

wodzącej się z południowej Azji. Liście morwy, szczególnie białej (*Morus alba*), są jedynym pokarmem dla gąsienic (form larwalnych) jedwabników morwowych. Gruczoły przedne gąsienic znajdują się w wardze dolnej. Z ich wydzieliny tworzony jest oprzęd (kokon, osłona, powłoka). Stanowi on schronienie dla gąsienic na czas przepoczwarczenia. Jedwabnik buduje kokon z długich, nawet kilkukilometrowych nici. Dorosły motyl, aby wydostać się na zewnątrz, przerywa nić, którą utkał. Do uzyskania jedwabiu konieczne jest zabicie poczwarek w oprzędach.

Warto przypomnieć, że jedną z pierwszych badaczek, które przyczyniły się do poznania tajemniczego procesu metamorfozy wielu gatunków zwierząt, także jedwabnika, była niemiecka przyrodniczka i artystka-malarka Maria Sibylla Merian (1647–1717), autorka prac *Der Raupen wunderbarer Verwandlung – Cudowna przemiana gąsienicy...* (1679) oraz *Metamorphosis insectorum Surinamensium – Metamorfozy owadów Surinamu* (1705 i pięć wydań do 1771 roku). Merian badała cykle życia motyli, szkicowała etapy fizycznej metamorfozy owadów. W niezrównany sposób ukazywała piękno natury<sup>41</sup>. W duchowe wymiary życia owadów wtajemnicza pastor Friedrich Christian Lesser (1692–1752) w traktacie pod znamienym tytułem *Theologie des Insectes, ou Demonstration des Perfections de Dieu dans tout ce qui concerne les Insectes* (1742). Rozdział VII książki Lessera opatrzony jest nagłówkiem *De la Transformation des Insectes* i już na samym początku odsyła do książki XV *Metamorfoz* Owidiusza, zwłaszcza do wersu: „Ferali mutant cum papilione figuram”. W polskich „zwierzętopismach” cykl rozwojowy jedwabnika przedstawił jako jeden z pierwszych ks. Krzysztof Kluk<sup>42</sup>.

#### MICKIEWICZ I PRZĄDEK SKRZYDLATY

Lesser przywołany jest w rozprawie Zofii Stefanowskiej *Świat owadzi...*<sup>43</sup>. Dalsze bibliograficzne przypomnienia związane z rozwojem XVIII- i XIX-wiecznych badań entomologicznych zawiera praca Grzegorza Iglińskiego *Z Mickiewiczowskiego bestiariusza*. Autor porządkuje terminologię zoologiczną za Karolem Linneuszem, Augustem Janem Röselem von Rosenhofem, Janem Baptystą Lamarckiem,

<sup>41</sup> Zob. K. HEARD, *Marie Merian's Butterflies* (katalog wystawy w The Queen's Gallery, Buckingham Palace, 2016); P. MARREN, *Rainbow Dust. Three Centuries of Butterfly Delight*, Chicago 2016.

<sup>42</sup> K. KLUK, *Zwierząt domowych i dzikich, osobliwie krajowych, historii naturalnej początku i gospodarstwo [...]*, t. IV: *O owadzie i robakach*, Warszawa 1780 (i wyd. nast. 1802, 1823).

<sup>43</sup> Z. STEFANOWSKA, *Świat owadzi w IV części „Dziadów”*, [w:] TAŻ, *Próba zdrowego rozumu. Studia o Mickiewiczu*, Warszawa 1976.

Krzysztofem Klukiem, Pawłem Jarockim i Stanisławem Jundziłło. Igliński podkreśla intensywną obecność motywu motyla we wczesnej twórczości Mickiewicza<sup>44</sup>. Nie zwraca jednak uwagi na utwór z okresu rosyjskiego pt. *Godzina. Elegia*:

Tą godziną jam przeszłość z mą przyszłością łączył.  
Od niej milsze dni zaczął i na niej zakończył;  
Ona, w zbrukany paśmie mojego żywota,  
Zabłysnęła mi jedna, jedna nitka złota;  
Jam się do niej jak prządek skrzydlaty uczepił,  
Snuł ją wkoło i w niej się na wieki zasklepił.

Fragment ten cytuje Bernadetta Kuczera-Chachulska w rozprawie, której tytuł zapowiada interesującą nas ciągłość obrazu jedwabnika *Twórczość elegijna okresu rosyjskiego (i „epizod” lozański)*, a dopełnia następujący wywód:

Znowu „prądek skrzydlaty” i „nitka złota”, jedyny punkt „zaczepienia” bohatera i bardzo ważna, powracająca metafora odnosząca się do niego wprost – pamiętamy podobną sytuację z pajakiem z IV cz. *Dziadów*.

Zmienia się kolor i jakość nitki, „prądek” z pajaka na „skrzydlatego”, ale konfiguracja pozostaje ta sama. *Snuć miłość...* w grupie wierszy ostatnich poety nie pojawi się przypadkiem. W tym wyobraźniowym „układzie” odcisnęła się jakaś konsekwencja, upór (czy przymus) w rozwijaniu energii serca, skromne i jednocześnie w pewien sposób maksymalistyczne autoaluzje<sup>45</sup>.

Ewa Szczegliacka-Pawłowska widzi powrót konfiguracji [*Snuć miłość...*] w liryku polozańskim [*Wysłuchać się w szum wód głuchy...*]<sup>46</sup>. W nagłosie i wygłosie lirycznej drogi Mickiewicza „snują się” podobne myśli i obrazy, jak na początku („Snuć”) i na końcu („snuje”) pierwszego wersu dumania w Lozannie. *Słownik języka Adama Mickiewicza* ustala, że ‘snuć’ oznacza ‘wić, prząść, wyciągać nić lub pasmo’, ‘rozciągać się w powietrzu’, ‘układać’, zaś ‘snują się’ u Mickiewicza ludzie, cienie, mary, myśli, kształty... Statystykę fauny w SJAM podaje Józef Bachórz, zwróćmy uwagę na ‘motyla’ (34), ‘motylka’ (14) i jednorazowego ‘jedwabnika’<sup>47</sup>.

<sup>44</sup> G. IGLIŃSKI, *Z Mickiewiczowskiego bestiariusza, Owady i robaki w „Dziadach”*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 9(2016), s. 7-37.

<sup>45</sup> B. KUCZERA-CHACHULSKA, *Przemiany form i postaw elegijnych w liryce polskiej XIX wieku*, Warszawa 2002, s. 93.

<sup>46</sup> E. SZCZEGLIACKA-PAWŁOWSKA, *Romantyzm „brulionowy”*, Warszawa 2015, s. 84.

<sup>47</sup> J. BACHÓRZ, *Fauna w słowniku Mickiewicza*, [w:] TENŻE, *Jak pachnie na Litwie Mickiewicza i inne studia o romantyzmie*, Gdańsk 2003, s. 85-100.

Z delikatnej nici otrzymanej z oprzędu kokonów motyla jedwabnika powstaje jedwab, tkanina połyskująca, gładka, śliska, wiotka, miękka, lekka, przyjemna w dotyku. Etymologia rzuca jeszcze jedno spojrzenie na entomologię i mistykę – wyraz ‘jedwab’ pożyczono z języka czeskiego (‘hedvabi’), a wcześniej ze staroniemieckiego ‘gotawebi’ / germańskiego ‘godawebbi’, który uważa się za złożenie ‘Gott’ (Bóg) i ‘Webe’ (tkanina). Stąd pierwotne znaczenie: ‘tkanina Boża, przeznaczona do celów liturgicznych’.

Poprowadzone w artykule wątki interpretacyjne nie unieważniają dotychczasowych interpretacji wiersza [*Snuć miłość...*] (rozpraw Mariana Maciejewskiego, Zofii Stefanowskiej, Dariusza Seweryna, Barbary Stelmaszczyk i in.), z nich się wysnuwają. Unaocniają potencjał inicjalnej metafory jedwabnika, który profiluje resztę utworu, przenika kolejne wersy energią transformacji mistycznej, przebóstwienia, ześrodkowania sił duchowych, procesualnych zmian i przejść od tego, co widzialne, w sferę tego, co niewidzialne, bezkresne. Nić Terezańska jest delikatna. Subtelnie przenika nie tylko wersy [*Snuć miłość...*], wplątuje się w duchowość polskiego romantyzmu w nieoczekiwanych, niezbadanych konfiguracjach.

## BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

### I

- Obras completas de Santa Teresa de Jesús, Edición crítica preparada por Tomas Álvarez OCD, Burgos 1994-1997.
- Św. TERESA OD JEZUSA, Dzieła, t. II: Droga doskonałości, Twierdza wewnętrzna, Księga fundacji, przeł. ks. bp H.P. Kossowski, uzup. M. Machejek OCD, wyd. III, Kraków 1987.
- Św. TERESA OD JEZUSA, Dzieła wszystkie. Wydanie Jubileuszowe, t. II: Zamek wewnętrzny czyli Mieszkania, przeł. D. Wandzioch, W. Ciak OCD, oprac. S. de Santa Teresa OCD, T. Álvarez OCD, M. Herráiz OCD, J.V. Rodríguez OCD, S.R. García OCD, D. Wandzioch, Poznań 2009.
- Concordancias de los escritos de Santa Teresa de Jesús, oprac. J.L. Astigarraga, A. Borrell, t. I-II, Roma 2000.
- Diccionario de Santa Teresa. Doctrina e historia, red. Tomas Álvarez OCD, Burgos 2002.
- ADAMSKA Janina I. OCD, Święta Teresa od Jezusa, Kraków 1983.
- AHLGREN Gillian T.W., Entering Teresa of Avila's "Interior Castle". A Reader's Companion, New York 2005.
- ÁLVARIZ Tomas OCD, Komentarz do „Twierdzy wewnętrznej” świętej Teresy od Jezusa, przeł. B.K. Jakubowski, Kraków 2011.
- ÁLVARIZ Tomas OCD, Przewodnik do wnętrza Zamku. Duchowa lektura „Zamku wewnętrznego” św. Teresy od Jezusa, przeł. D. Wandzioch, Poznań 2015.
- BOURNE Peter, St. Teresa's Castle of the Soul. A Study of the Interior Castle, Long Beach 1995.
- CIESIELSKA-BORKOWSKA Stefania, Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim, Kraków 1939.

- CZERWIŃSKA Renata, Teresa z Ávila. Mistyczka z temperamentem, Kraków 2017.
- FORSTNER Dorothea OSB, Świat symboliki chrześcijańskiej, przeł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, wybór il. T. Łozińska, Warszawa 1990.
- GUERRA Santiago, El gusano y la mariposa. Una consideration histórico-espiritual, „Revista de Espiritualidad” 72(2013), s. 537-571.
- HOFFMANOWA Klementyna, Teresy [!] świętej dzieła, [w:] TAŻ, Encyklopedia doręczna [...], t. II, Warszawa 1851.
- HUMPHREYS Carolyn, From Ash to Fire. An Odyssey in Prayer. A Contemporary Journey Through the “Interior Castle” of Teresa of Avila, New Rochelle 1992 (i wyd. nast.).
- KACZOR-SCHEITLER Katarzyna, Mistycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku, Łódź 2005.
- KAJDAŃSKA Aleksandra, KAJDAŃSKI Edward, Jedwab. Szlakami dżonek i karawan, Warszawa 2017.
- KLUK Krzysztof, Zwierząt domowych i dzikich, osobliwie krajowych, historii naturalnej początki i gospodarstwo [...], Warszawa 1780.
- Las moradas del Castillo interior de Santa Teresa de Jesús. Actas del IV Congreso Internacional Teresiano, Avila 2014.
- LIPCZAK Aleksandra, Święta Teresa. Squatterka boża, „Gazeta Wyborcza” z 2.04.2015 (Magazyn świąteczny).
- MARREN Peter, Rainbow Dust. Three Centuries of Butterfly Delight, Chicago 2016.
- MORILLA DELGADO Juan Manuel, Mistyka św. Teresy z Ávila. „Szukaj siebie we mnie”, przeł. J. Zychowicz, Kraków 2011, część 2: W twierdzy duszy: szlaki wewnętrzne.
- O’ROURKE BOYLE Marjorie, Divine Domesticity. Augustine of Thagaste to Teresa of Avila, Leiden–New York–Köln 1997.
- SICARI Antonio Maria OCD, Od Franca Kafki do św. Teresy. Wprowadzenie do „niedostępnego” zamku, przeł. Siostry Karmelitanki Bose – Tarnów, Poznań 2015, część 2: W „Zamku wewnętrznym” św. Teresy z Ávila.
- STEGGINK Otger Ocar, Teresa. Duchowy i psychologiczny portret Teresy od Jezusa, przeł. L. Wrona CM, Kraków 2011.
- STINISSEN Wilfrid OCD, Wędrownica wewnętrzna śladem św. Teresy z Ávila, przeł. J. Iwaszkiewicz, Poznań 2001.
- WANAT Benignus Józef OCD, Bibliografia św. Teresy od Jezusa w Polsce, [w:] Otrzymałam ducha mądrości. Księga pamiątkowa z okazji ogłoszenia św. Teresy od Jezusa Doktorem Kościoła Powszechnego, red. Otton Filek OCD, Kraków 1972.
- WEBER Alison, Teresa of Avila and the Rhetoric of Femininity, Princeton 1990, chap. IV: „The Interior Castle” and the Rhetoric of Obfuscation, s. 98-122.
- www.stj500
- www.teresavila.com
- https://delaruecaapluma.wordpress.com

## II

- MICKIEWICZ Adam, Dzieła wszystkie, red. Konrad Górski, t. I, cz. 3: Wiersze 1829-1855, oprac. Czesław Zgorzelski, Wrocław 1981.
- Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów. Część druga: 1830-1855, oprac. Czesław Zgorzelski, red. nauk. Maria Kalinowska, Zofia Stefanowska, Wrocław 1998.
- BACHÓRZ Józef, Fauna w słowniku Mickiewicza, [w:] TENŻE, Jak pachnie na Litwie Mickiewicza i inne studia o romantyzmie, Gdańsk 2003.
- BOROWY Waclaw, Drobiazgi Mickiewiczowskie, „Pamiętnik Literacki” 1948.

- IGLIŃSKI Grzegorz, Z Mickiewiczowskiego bestiariusza, Owady i robaki w „Dziadach”, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 9(2016).
- KAWA Marek, Ten, który toczy nasze dusze i ciała... Robak i robactwo w kulturze i literaturze, Kraków 2011.
- [KŁACZKO Julian], Rękopisy po Adamie Mickiewiczu i niedrukowane ustępy z „Pana Tadeusza”, „Czas. Dodatek miesięczny” 1856, t. 2.
- KUCZERA-CHACHULSKA Bernadetta, Przemiany form i postaw elegijnych w liryce polskiej XIX wieku, Warszawa 2002, rozdział 1: Mickiewicza pamięć zamieszkana.
- LEDNICKI Waław, Adam Mickiewicz – romantyczny ambasador Polski przy dworze realizmu, „Teki Historyczne” 1955, t. 7.
- Liryki lozańskie Adama Mickiewicza. Strona Lemanu. Antologia, oprac. Marian Stala, Kraków 1998.
- MACIEJEWSKI Marian, Mickiewiczowskie „czucia wieczności”. (Czas i przestrzeń w liryce lozańskiej), [w:] TENŻE, Poetyka – gatunek – obraz. W kręgu poezji romantycznej, Wrocław 1977.
- Mickiewiczowski „domek mego ducha”, [w:] Mickiewicz mistyczny, red. Andrzej Fabianowski, Ewa Hoffmann-Piotrowska, Warszawa 2005.
- NOWAK Marek OP, „Czterdzieści i cztery”. Tropem Nieznanego Filozofa, [w:] Mickiewicz mistyczny, red. Andrzej Fabianowski, Ewa Hoffmann-Piotrowska, Warszawa 2005.
- PIGOŃ Stanisław, Jakiego Mickiewicza znamy? Garść uwag o tekstach i autografach jego dzieł, „Przegląd Warszawski” 2(1922), t. 3, nr 12.
- PIGOŃ Stanisław, Autograf wiersza Mickiewicza „Snuć miłość”, „Przegląd Warszawski” 5(1925), t. 1, nr 42.
- PIWIŃSKA Marta, „I ziarno duszy nagie pozostało”. Późne wiersze Mickiewicza w świetle twórczości genezyjskiej Słowackiego, „Pamiętnik Literacki” 1987, z. 1.
- SEKRECKA Mieczysława, Louis-Claude de Saint-Martin – le Philosophe Inconnu. L’Homme et l’oeuvre, Wrocław 1968.
- SEWERYN Dariusz, O wyobraźni lirycznej Mickiewicza, Warszawa 1996.
- STEFANOWSKA Zofia, Świat owadzi w IV części „Dziadów”, [w:] TAŻ, Próba zdrowego rozumu. Studia o Mickiewiczu, Warszawa 1976.
- STELMASZCZYK Barbara, Sfera miłości – o wierszu „Snuć miłość...”, [w:] Wiersze Adama Mickiewicza. Analizy, komentarze, interpretacje, red. Jacek Brzozowski, Łódź 1998.
- SUDOLSKI Zbigniew, Wiara Mickiewicza, „Przegląd Powszechny” 1999, nr 11, s. 162.
- SZCZĘGLACKA-PAWŁOWSKA Ewa, Romantyzm „brulionowy”, Warszawa 2015.
- WINEK Teresa, Eustachy Januskiewicz i Julian Klaczko jako wydawcy „Pism” Adama Mickiewicza, „Pamiętnik Literacki” 2005, z. 4.
- ZAMAĆIŃSKA Danuta, Ze studiów nad kompozycją wierszy lirycznych Mickiewicza, „Roczniki Humanistyczne” 8(1959), z. 1.
- ZGORZELSKI Czesław, O sztuce poetyckiej Mickiewicza. Próby zbliżeń i uogólnień, Warszawa 1976.

O JEDWABNEJ STRONIE WIERSZA [SNUĆ MIŁOŚĆ...]  
ADAMA MICKIEWICZA

Streszczenie

Artykuł przedstawia ślad obecności św. Teresy z Avila w poezji Adama Mickiewicza. Przynosi próbę interpretacji wiersza [*Snuć miłość...*] w kontekście obrazu jedwabnika z traktatu *Zamek wewnętrzny czyli Mieszkania*. Przypomina ustalenia edytorskie i komparatystyczne badaczy „dumania w Lozannie”, by podkreślić wiodące znaczenie pierwszego wersu utworu: „Snuć miłość jak jedwabnik nie wnętrzem swym snuje”. Konteksty zoologiczne prowadzą w kierunku entomologii mistycznej.

**Słowa kluczowe:** Adam Mickiewicz; św. Teresa od Jezusa; liryki lozańskie; jedwabnik; entomologia mistyczna.

ON THE SILK SIDE OF THE POEM [*SNUĆ MIŁOŚĆ...*]  
BY ADAM MICKIEWICZ

S u m m a r y

The article presents a trace of the presence of St. Teresa of Avila in the poetry of Adam Mickiewicz. It is an attempt to interpret the poem [*Snuć miłość...*] [To spin love...] in the context of the image of a silkworm from the treatise *Zamek wewnętrzny czyli Mieszkania* [Internal Castle or Flats]. It resembles the editorial and comparative findings of the researchers of “pondering in Lausanne” in order to emphasise the main meaning of the first line of the work: “Snuć miłość jak jedwabnik nić wnętrzem swym snuje” [To spin love like a silkworm spinning the thread with his inside”. The zoological contexts lead to mystical entomology.

**Keywords:** Adam Mickiewicz; St. Teresa of Jesus; Lausanne lyrics; silkworm; mystical entomology.

*Translated by Rafał Augustyn*